

Prezydent Duda w Fundacji Kościuszkowskiej

Prezydent mówił m.in. o możliwości stworzenia łącznika pomiędzy fundacją a władzami Polski

Jednym z punktów drugiego dnia wizyty prezydenta RP w Nowym Jorku było spotkanie z przedstawicielami świata nauki w siedzibie Fundacji Kościuszkowskiej. To organizacja mająca na celu pogłębianie więzi między Polską i Stanami Zjednoczonymi poprzez programy edukacyjne oraz wymianę kulturalno-naukową.

– Dla mnie Fundacja Kościuszkowska jest taką instytucją, z której Polska powinna być dumna, dlatego jestem zdziwiony, że jestem pierwszym prezydentem RP, który ją odwiedził – mówił prezydent Andrzej Duda. – W imieniu RP chciałbym podziękować za te 92 lata, kiedy fundacja działa i wspiera polską naukę i polską młodzież. Ta kwota miliona dolarów rocznie, która jest przeznaczana na program stypendialny, robi wrażenie – dodał.

Kolegium Wybitnych Naukowców
Dr Zbigniew Darzynkiewicz mówił o powstałym przed czterema laty Kolegium Wybitnych Naukowców Polskiego Pochodzenia. Liczy ono obecnie ok. 400 członków. Wśród nich są światowej sławy naukowcy różnych pokoleń, urodzeni w Polsce, ich dzieci i wnuki. Celem jego stworzenia była chęć pokazania osiągnięć polskich naukowców. – Prace naukowe, które otwierają nowe dziedziny, odkrycia, patenty, postęp techniczny stanowią największe bogactwo każdego kraju. Powinniśmy być dumni z tego, jak wielki wkład w intelektualne bogactwo Stanów Zjednoczonych, a pośrednio światowe, ma Polonia – podkreślił dr Darzynkiewicz.

– To jest niezwykle ważne, bo my potrzebujemy bardzo jako państwo takiego właśnie wsparcia ze strony polskiego środowiska naukowego na świecie – zaznaczył prezydent Duda, dziękując za stworzenie Kolegium Wybitnych Naukowców Polskiego Pochodzenia. Jak dodał, ważne jest również wsparcie młodych Polaków, także instytucjonalne. – Żeby była instytucja, do której wiadomo, że można się zgłosić, z którą można rozmawiać, która jest w stanie również obiektywnie ocenić, wybrać tych, których warto wspierać – powiedział.



Andrzej Duda jest pierwszym prezydentem RP, który odwiedził siedzibę Fundacji Kościuszkowskiej

Może być lepiej

Obecny na spotkaniu prof. Marek Rudnicki, chirurg z Chicago, założyciel Polsko-Amerykańskiego Programu Walki z Rakiem Piersi Amber Coalition, a także Prezes Światowej Federacji Polonijnych Organizacji Medycznych, stwierdził, że potencjał polskiej nauki jest ogromny, ale są ograniczenia, które ją hamują. – Szybkiej powinno nastąpić usamodzielnienie młodych pracowników. Teraz trwa to bardzo wiele lat. W amerykańskim modelu ludzie bardzo szybko się usamodzielniają. (...) Ważne też jest stworzenie możliwości powrotu do Polski. (...) Istnieją wspólne granty fundowane przez Polskę, ale one są praktycznie jednostronne, to znaczy pieniądze i wszystko zostaje w Polsce, co niestety nie zawsze do końca motywuje. Proponowałbym się przyjrzeć fundacjom Kuwejt – mówił prof. Rudnicki.

Z kolei dr Celina Imielińska z firmy Vealium Technologies przekonywała, że stu-

denci w Polsce potrzebują dobrej informacji o możliwościach studiów za granicą. – Nie za bardzo rozumiem, jak to jest, że od 27 lat nowej Polski statystyczny student III roku w Polsce nie ma pojęcia, jak złożyć podanie na studia doktoranckie w USA, w każdej dziedzinie od humanistycznych do ścisłych. Boom chiński i know-how wziął się z tego procentu, który wrócił do Chin. Polska nie powinna się bać wysłać najzdolniejszych na studia doktoranckie do USA. W każdej dziedzinie najlepsze uniwersytety mają pieniądze dla studentów, ale profesorowie w Polsce nie przekazują tych informacji. (...) Potrzebna jest reforma świata akademickiego w Polsce, ale może ona być zaimplementowana przez młode pokolenie, które się otworzy na naukę światową – powiedziała dr Imielińska.

Potrzebny łącznik

Prezydent Andrzej Duda mówił o możliwości stworzenia łącznika pomiędzy Fundacją Kościuszkowską, a władzami Polski.

– Jest mnóstwo programów stypendialnych, z których można skorzystać, ale trzeba wiedzieć jak – to jest kwestia know-how. A młodzi nie wiedzą. Ja mam córkę, która skończyła III rok studiów i wiem, że niektóre jej koleżanki wyjeżdżają do studiów z granicę, ale za pieniądze rodziców. Nie korzystają z programów stypendialnych. Dlatego potrzebne jest w Polsce know-how, a jej autentycznie nie ma. Ja jestem otwarty na dyskusje i mogę w jakimś sensie patronować rozpoczęciu tego dzieła, takiej instytucjonalizacji. Jestem gotów włączyć się w tę współpracę jako prezydent – zadeklarował gość Fundacji Kościuszkowskiej, któremu towarzyszyli m.in.: szef Kancelarii Prezydenta RP prof. Krzysztof Szczerski, sekretarz stanu Adam Kwiatkowski, ambasador RP w Waszyngtonie prof. Piotr Wilczek, konsul generalny RP w Nowym Jorku Maciej Golubiewski.

OPR. AR

„Patriotyzm poprowadził Polaków do walki o wolność”

– Wolność jest synonimem pokoju. Zniewolenie zaś jest źródłem wojny – mówił prezydent Andrzej Duda na 72. sesji ONZ

Głównym celem wrześniowej wizyty prezydenta Andrzeja Dudy w Stanach Zjednoczonych był udział w 72. Sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. W swoim przemówieniu, wygłoszonym we wtorek 19 września br., prezydent RP poruszył m.in. temat pierwotnych przyczyn uchodźstwa, suwerenności państw narodowych oraz sytuacji w Gruzji i na Ukrainie. Podziękował również członkom ONZ za wybór Polski na niestalego członka Rady Bezpieczeństwa tej organizacji.

– Wybór Polski na niestalego członka Rady Bezpieczeństwa na lata 2018–2019 odzwierciedla rosnący potencjał i zaangażowanie mojego kraju na rzecz zapewnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Chciałbym z tego miejsca serdecznie podziękować za wszystkie 190 głosów oddanych na Polskę. To jeden z najwyższych wyników głosowania w historii wyborów członków Rady Bezpieczeństwa. Ten wybór i ten wynik to dla nas zaszczyt i zobowiązanie – mówił prezydent Polski.

Jak dodał, w Radzie Bezpieczeństwa ONZ Polska będzie zwracać uwagę na takie wartości jak nienaruszalność prawa każdego narodu do suwerenności i wolności, a także wolność słowa. – Wolność jest synonimem pokoju. Zniewolenie zaś jest źródłem wojny. (...) W ostatnim roku w wielu państwach nasiliło się zjawisko manipulowania procesami politycznymi poprzez działania hybrydowe – propagandę lub wprost bezpośrednią ingerencję w procesy demokratyczne. Tego typu zjawiska, próby wpływania państw trzecich na demokratyczną politykę wolnych narodów, powinny stać się również przedmiotem głębszej troski wspólnoty międzynarodowej – stwierdził Andrzej Duda.

Wspólne działania

Jednym z tematów, który poruszył w swoim przemówieniu prezydent RP, była kwestia masowej migracji. – Utrzymując się na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej walki wewnętrzne i zagrożenie atakami terrorystycznymi, jak również wysławiania przez nie kreowane, wymagają wspólnego działania całej społeczności międzynarodowej. Dlatego naszym obo-

– Polska stanowczo apeluje do społeczności międzynarodowej o nieuznawanie stanów faktycznych powstałych w efekcie takiej agresywnej polityki – zaapelował w swoim przemówieniu prezydent Andrzej Duda



wiązkami jest likwidacja pierwotnych przyczyn uchodźstwa i przywrócenie prawa każdego człowieka do życia w jego własnej ojczyźnie – mówił Andrzej Duda, dodając, że działania humanitarne i pomoc rozwojowa powinny koncentrować się przede wszystkim na ograniczeniu przyczyn masowych migracji, takich zjawisk jak strukturalne ubóstwo, bezrobocie czy brak dostępu do edukacji.

Głowa państwa polskiego przypomniała również o trwających wciąż konfliktach zbrojnych w Gruzji i na Ukrainie, co jest jawnym łamaniem przez Rosję fundamentalnych zasad Karty Narodów Zjednoczonych – nienaruszalności granic, poszanowania suwerenności czy wyrzeczenia się siły militarnej do rozstrzygnięcia sporów. – W sytuacji, w której państwa stosują agresję jako instrument swojej polityki zagranicznej, Polska stanowczo apeluje do społeczności międzynarodowej o nieuznawanie stanów faktycznych powstałych w efekcie takiej agresywnej polityki – zaapelował prezydent Duda.

Pod koniec swojego przemówienia An-

drzej Duda poruszył problem łamania wolności sumienia i wyznania na świecie. – Szczególnie widocznym problemem jest prześladowanie osób należących do mniejszości religijnych, w tym chrześcijan. Polska stanowczo potępia przejawy prześladowań i dyskryminacji na tle wyznaniowym oraz podkreśla zobowiązanie państw do zapewnienia ochrony wszystkim członkom mniejszości religijnych, w duchu Karty Narodów Zjednoczonych, Uniwersalnej Deklaracji Praw Człowieka oraz Agendy Zrównoważonego Rozwoju. Prawo do godnego życia powinno obejmować również prawo do kulturowania rodzimych tradycji i tradycyjnego modelu rodziny, jeśli pozostają one w zgodzie z elementarnymi prawami jednostki – powiedział.

Prezydent Trump o Polakach

Dużym echem w Polsce odbiło się również przemówienie prezydenta USA. Donald Trump po raz kolejny z podziwem mówił o Polakach. – Patriotyzm poprowadził Polaków do walki o wolność – powiedział

prezydent największego mocarstwa na świecie, wzywając do „wielkiego ożywienia narodów, odrodzenia ich ducha, dumy, ludzi i patriotyzmu”.

Wiele miejsca Donald Trump poświęcił krytyce władz Korei Północnej. Ostrzegł Kim Dzong Una, że kontynuacja programu nuklearnego jest jego „samobójczą misją”, a w przypadku jego ataku, Stany Zjednoczone będą zmuszone „całkowicie zniszczyć” ten kraj. – Stany Zjednoczone mają wielką siłę i cierpliwość. Jeśli jednak zostaniemy zmuszeni obronić siebie lub sojuszników, nie pozostanie nam nic innego jak całkowicie zniszczyć Koreę Północną – powiedział Trump.

Prezydent USA ostro skrytykował również Iran, w którym panuje „morderczy reżim”. Jak stwierdził, głównym produktem eksportowym tego państwa jest obecnie przemoc. Porozumienie z Teheranem w sprawie irańskiego programu nuklearnego nazwał z kolei „jedną z najgorszych transakcji, do jakich kiedykolwiek przystąpiły Stany Zjednoczone”.

OPR. AR